

Sygn. akt I C 451/16

Dnia 25 października 2016 roku

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Paweł Poręba

Protokolant: st. sek. sąd. Bożena Zaremba

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2016 roku w Nowym Sączu

sprawy z powództwa Banku (...) S.A. w W.

przeciwko L. J. (1)

o zapłatę

I. utrzymuje w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 23 marca 2016 roku w sprawie do sygn. akt. I Nc 80/16,

II. zasądza od pozwanego L. J. (1) na rzecz powoda Banku (...) S.A. w W. kwotę 7 967 zł (siedem tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

III. przyznaje ze środków Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Nowym Sączu) na rzecz radcy prawnego L. S. kwotę 8856 zł (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć złotych) brutto w tym kwotę 1656 zł (jeden tysiąc sześćset pięćdziesiąt sześć złotych) podatku Vat tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu, które nie zostały opłacone ani w całości ani w części,

IV. nieopłaconymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

SSO Paweł Poręba

sygn. akt I C 451/16

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 25 października 2016 roku

Powód – Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej: Bank) wystąpił przeciwko pozwanemu L. J. (1) w dniu 17 marca 2016 roku (data stempla pocztowego k. 50) z powództwem (k. 1) o zapłatę kwoty 102 785,12 złotych z odsetkami od dnia 17 marca 2016 roku w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym nie wyższymi niż odsetki maksymalne za opóźnienie wraz z kosztami procesu.

Uzasadniając swoje żądanie, powód powołał się na zawartą z pozwanym umowę pożyczki nr (...) z dnia 12 grudnia 2011 roku ewidencjonowaną na rachunku nr (...) w kwocie 150 000 złotych. Pozwany miał spłacać pożyczkę w ratach miesięcznych a w związku z zaprzestaniem zapłaty raty z kwietnia 2014 roku i maja 2014 roku i w związku z powstaniem zadłużenia przeterminowanego w kwocie 5 508,12 złotych pozwany zwrócił się do powoda o wydłużenie spłaty na maksymalny okres i ustalenie niższej wysokości raty. Decyzją z dnia 17 czerwca 2014 roku powód wydłużył okres kredytowania o 24 miesiące i zmniejszył wysokość raty do kwoty 2 217,93 złote zawierając z pozwanym umowę nr (...) z dnia 23 czerwca 2014 roku w sprawie dalszej spłaty zobowiązania. Pozwany mimo to nie wywiązał się z

warunków spłaty pożyczki, nie dokonał wpłaty rat w określonym terminie i doprowadził do powstania zadłużenia przeterminowanego.

Pismem z dnia 06 października 2015 roku powód wezwał pozwanego do spłaty zadłużenia przeterminowanego w terminie 30 dni od otrzymania pisma pod rygorem rozwiązania umowy. Pozwany nie zastosował się do wezwania.

Pismem z dnia 29 stycznia 2016 roku powód ponownie wezwał pozwanego do spłaty wymagalnej wierzytelności zakreślając 14 dniowy termin i informując o możliwości złożenia pisma o restrukturyzację zadłużenia.

Pozwany pismem z dnia 07 grudnia 2015 roku, które wpłynęło do banku w dniu 15 grudnia 2015 roku ponownie zwrócił się o wstrzymanie płacenia raty lub umorzenie należności.

W odpowiedzi bank nie wyraził zgody na zawieszenie płatności rat lub ich umorzenie.

Pomimo rozmów i negocjacji co do spłaty nie doszło do podpisania dalszej umowy restrukturyzacyjnej.

Zdaniem powoda pozwany nigdy nie kwestionował podstaw roszczenia i jego wysokości a do dnia wniesienia pozwu nie zapłacił należności objętej pozwem.

Odsetki wynikają z umowy.

W dniu 23 marca 2016 roku Sąd Okręgowy w Nowym Sączu wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym uwzględniający powództwo w całości (k. 52).

Pozwany L. J. (1) w terminie złożył zarzuty od nakazu zapłaty (k. 59 w zw. z k. 68 i k. 56).

Pozwany wniósł o jego uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa. Zarzucił pozwany, że żądanie pozwu jest przedwczesne z uwagi na skierowanie sprawy do arbitra bankowego celem polubownego zakończenia sporu.

W uzupełnieniu zarzutów pozwany w piśmie procesowym z dnia 10 sierpnia 2016 roku (k. 101-103) wniósł o skierowanie stron do mediacji, a z ostrożności procesowej wniósł o rozłożenie dochodzonej przez stronę powodową należności na raty stosownie do możliwości finansowej pozwanego.

Pozwany zarzucił, iż w trakcie zawierania umowy pożyczki był informowany, że pożyczka będzie ubezpieczona od ryzyka utraty pracy przez pożyczkobiorcę, zatem był przekonany o udzielonej ochronie ubezpieczeniowej z tego tytułu.

Dodatkowo pozwany wniósł o zastosowanie art. 5 k.c., gdyż jego przypadek należy do kategorii wypadków wyjątkowych.

Uzasadniając wniosek o rozłożenie na raty pozwany powołał się na dyspozycję art. 320 k.p.c. Pozwany argumentował, że znalazł się w złej sytuacji finansowej nie ze swojej winy i z przyczyn od niego niezależnych.

Powód w odpowiedzi na zarzuty pozwanego w piśmie procesowym z dnia 20 września 2016 roku (k. 109-111) wniósł o utrzymanie nakazu zapłaty w mocy za przyznaniem kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Powód nie wyraził zgody na mediację i nie zgodził się z zarzutem pozwanego jakoby żądanie pozwu było przedwczesne. Zaprzeczył powód również, aby pozwany z racji zawartej umowy pożyczki był objęty ochroną ubezpieczeniową.

Powód nie zgodził się z argumentacją pozwanego, iż w sprawie zachodzi podstawa do zastosowania art. 5 k.c. , gdyż na naruszenie praworządności nie może powoływać się ten kto sam prawo narusza.

Powód nie poparł wreszcie wniosku pozwanego o rozłożenie świadczenia na raty.

Na rozprawie z dnia 20 października 2016 roku pozwany złożył propozycje ugody (od 00:06:58), że zapłaci powodowi kwotę kapitału w wysokości 94 903,20 złotych w czterech ratach płatnych co trzy miesiące począwszy od 01 maja 2017 roku. Wniósł pozwany, aby powód odstąpił od naliczania odsetek oraz aby odsetki były naliczane od wymagalnych rat.

Powód na propozycję tę nie wyraził zgody.

Ostatecznie strony przed Sądem nie zawarły ugody.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 listopada 2011 roku pozwany L. J. (1) wystąpił w N. w oddziale Banku (...) S.A. w W. z wnioskiem o udzielenie pożyczki w kwocie 150 000 złotych. Jako cel pożyczki wskazano odnowę-remont nieruchomości.

We wniosku powód podał, iż prowadzi działalność gospodarczą w ramach (...) spółki z o.o. w N., a jego średni miesięczny dochód wynosi 17 540 złotych. Powód był udziałowcem i prezesem zarządu wskazanej spółki.

Wniosek o pożyczkę wypełniała pracownica banku (...) na podstawie danych i parametrów interesujących pozwanego.

Przed złożeniem wniosku T. K. informowała pozwanego o możliwości ubezpieczenia pożyczki o ryzykach i kosztach ubezpieczenia. Koszt ubezpieczenia w przypadku pożyczki na kwotę 150 000 złotych wynosić miał około 30 000 złotych.

We wniosku o pożyczkę zaznaczono, iż powód nie jest zainteresowany ubezpieczeniem.

Dowód: / wniosek o udzielenie pożyczki z 25 listopada 2011 roku, k. 146; zeznania świadka T. K., k. 155 od 00:56:17 i k. 155/2 od 01:11:46; dane z KRS nr (...) – dostępne w internecie /.

W dniu 12 grudnia 2011 roku w N. powód Bank (...) S.A. w W. jako pożyczkodawca zawarł z pozwanym L. J. (1) jako pożyczkobiorcą umowę pożyczki nr (...) w kwocie 150 000 zł na cele konsumpcyjne na okres do dnia 12 grudnia 2017 roku.

W umowie tej pozwany zobowiązał się do spłacenia pożyczki w ratach annuitetowych, tj. równych miesięcznych ratach kapitałowo – odsetkowych płatnych do 12 dnia każdego następującego po sobie miesiąca (§ 6). Na dzień podpisania umowy wysokość raty kapitałowo-odsetkowej wynosiła 3 010,32 złote.

Zgodnie z umową (§ 2) pożyczka była oprocentowana, według zmiennej stopy procentowej, na bazie zmiennej stopy bazowej wynoszącej w dacie zawarcia umowy 10,49% w stosunku rocznym i marży w całym okresie obowiązywania umowy w wysokości 2,50%. Oprocentowanie zgodnie z umową wynosiło 12,99% w stosunku rocznym, z tym że rzeczywista stopa oprocentowania wynosić miała 13,79 % w stosunku rocznym. Całkowity koszt pożyczki z tytułu odsetek wynosił 66 743,28 złotych.

W ramach zawartej umowy pozwany nie korzystał z ochrony ubezpieczeniowej z tytułu ryzyka śmierci, trwałej i całkowitej niezdolności do pracy, trwałego inwalidztwa, pobytu w szpitalu, utraty ryzyka pracy, czasowej niezdolności do pracy i poważnego zachorowania (§ 4 umowy).

Należności z tytułu udzielonej pożyczki miały być rozliczane za pośrednictwem rachunku pozwanego euro konta w powodowym banku (§ 9 ust. 1 umowy)

Umowa nie zawierała żadnych zabezpieczeń ze strony pożyczkobiorcy na rzecz pożyczkodawcy (§ 11).

Zgodnie z zawartą umową (§ 6 ust. 3) pożyczkodawca miał prawo pobierać odsetki za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia poprzedzającego jego spłatę.

Umowa przewidywała (§14 ust. 1 i 2), iż w przypadku braku na rachunku środków, które mogą zostać pobrane na spłatę zadłużenia w terminach spłat określonych w umowie lub braku spłaty następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia, to powstałe zadłużenie jest traktowane jako zadłużenie przeterminowane, w tym kwota kapitału jako kapitał przeterminowany. Od kapitału przeterminowanego pożyczkodawca mógł pobierać odsetki w wysokości 4 x stopa kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego.

Dodatkowo pożyczkodawca w przypadku powstania zadłużenia przeterminowanego miał obowiązek (§14 ust. 4 i 5) powiadomić pożyczkobiorcę poprzez pisemne upomnienia i kontakty telefoniczne.

W myśl § 25 umowy na pisemny wniosek pożyczkobiorcy złożony co najmniej na 14 dni przed terminem płatności raty pożyczkodawca mógł wyrazić zgodę na prolongatę umowy polegającą na zawieszeniu lub wydłużeniu terminu płatności kapitału pożyczki.

Umowa w §20 ust. 1 pkt. 1 i 2 przewidywała, że pożyczkodawca mógł wypowiedzieć umowę w całości lub w części z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia, między innymi w razie utraty przez pożyczkobiorcę zdolności kredytowej lub niedotrzymania przez niego warunków udzielenia pożyczki

Dowód: / umowa pożyczki nr (...) z dnia 12 grudnia 2011 roku k. 28-32; odpis z KRS nr (...) k. 121-133; wzór deklaracji zgody na objęcie ochroną ubezpieczeniową, k. 115-118 /.

Wypłata pożyczki nastąpiła w formie bezgotówkowej na rachunek wskazany w umowie (§ 5).

Pozwany L. J. (1) przez kilka lat, tj. do kwietnia 2014 roku spłacał pożyczkę zgodnie z umową.

Następnie pozwany zaniechał płatności rat a miało to związek z kłopotami finansowymi (...) spółki z o.o., która ostatecznie postawiona została w stan upadłości układowej a następnie likwidacyjnej.

W dniu 12 czerwca 2014 roku pozwany wystąpił z wnioskiem o restrukturyzację zawartej umowy pożyczki z dnia 12 grudnia 2011 roku i domagał się wydłużenia okresu spłaty pożyczki oraz obniżenia wysokości miesięcznej raty.

Składając wniosek o restrukturyzację pozwany przedstawił zaświadczenie z dnia 09 czerwca 2014 o zatrudnieniu w (...) spółki z o.o. w upadłości układowej, z którego wynikało, iż zarabia 4 700 złotych brutto.

Decyzją dyrektora oddziału Banku (...) S.A. nr (...) z dnia 17 czerwca 2014 roku wyrażono zgodę na wydłużenie okresu spłaty o 24 miesiące i zmniejszenie wysokości raty do kwoty 2 217,93 złotych.

W efekcie strony zawarły w dniu 23 czerwca 2014 roku porozumienie uwzględniające uprzednią zgodę dyrektora oddziału na wydłużenie okresu spłaty o 24 miesiące i zmniejszenie wysokości raty do kwoty 2 217,93 złotych. Na mocy tego porozumienia strony ustaliły, iż na dzień jego zawarcia zadłużenie pozwanego z tytułu pożyczki wynosi 109292,15 zł, w tym kapitał 106 243,30 zł i odsetki 3 048,85 zł.

Dowód: / zeznania świadka M. W., k. 154 od 00:23:42; zeznania świadka T. K., k. 155 od 00:56:17; wniosek o restrukturyzację z dnia 12 czerwca 2016 roku, k. 44-49; decyzja nr (...) z dnia 17 czerwca 2014 roku, k. 42; zaświadczenie o zatrudnieniu z dnia 09 czerwca 2014 roku, k. 43; wyciąg z porozumienia z dnia 23 czerwca 2014 roku, k. 39-41; zeznania pozwanego L. J. (1), k. 155/2 od 01:15:42 /.

Pozwany dotrzymywał warunki porozumienia do kwietnia 2015 roku. Następnie był monitowany przez powoda z zagrożeniem wypowiedzenia umowy. W maju 2015 roku pozwany wpłacił kwotę 8 200 złotych i wypowiedzenie było anulowane.

W kolejnym okresie do września 2015 roku pozwany nie regulował należności wynikającej z umowy pożyczki zawartego porozumienia.

W efekcie pismem z dnia 06 października 2015 roku powód wypowiedział pozwanemu umowę pożyczki z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia. W piśmie tym stwierdzono, iż na dzień jego wystawienia kwota zadłużenia przeterminowanego wynosi 8 581,15 złotych, w tym kapitał 5 537,74 złotych i odsetki 3 043,41 złotych.

W wypowiedzeniu wskazano, iż jeżeli pozwany w okresie wypowiedzenia uiszczy zaległość, to wypowiedzenie będzie bezskuteczne, a umowa będzie kontynuowana na dotychczasowych warunkach.

Wypowiedzenie zostało doręczone pozwanemu osobiście w dniu 26 października 2015 roku.

Trzydziesto dniowy okres wypowiedzenia upłynął z dniem 26 listopada 2015 roku.

Pozwany do dnia 26 listopada 2015 roku nie wpłacił zaległości wynikającej z wypowiedzenia.

Dowód: / zeznania świadka M. W., k. 154 od 00:23:42; wypowiedzenie z dnia 06 października 2015 roku, k. 26; zwrotne potwierdzenie odbioru, k. 26/2; zeznania pozwanego L. J. (1), k. 155/2 od 01:15:42 /.

W październiku 2015 roku telefonicznie z pozwanym kontaktował się M. W. pracownik działu windykacji powodowego Banku z oddziału w N., jednak pozwany nie był zainteresowany rozmową, nie pozwolił się wylegitymować oraz nie życzył sobie telefonów.

Dowód: / zeznania świadka M. W., k. 154 od 00:23:42 /.

W listopadzie 2015 roku pozwany wystąpił do Arbitra Bankowego w W. z wnioskiem o mediację w sprawie spłaty zadłużenia z pożyczki. Powołał się upadłość swojej firmy oraz fakt, że część zadłużenia spłacił rzetelnie.

Zarządzeniem z dnia 29 listopada 2015 roku Arbiter Bankowy przy (...) Banków (...) wniosek pozwanego odrzucił z uwagi na brak opłaty i właściwości rzeczowej w sprawie, gdyż spór przekraczał kwotę 8 000 złotych

Dowód: / pismo pozwanego do Arbitra Bankowego, k. 35-38; zarządzenie z dnia 29 listopada 2015 roku Arbitra Bankowego przy (...) Banków (...), k. 140; pismo Arbitra Bankowego przy (...) Banków (...) z dnia 05 października 2016 roku, k. 139 /.

Pismem z dnia 07 grudnia 2015 roku pozwany wystąpił do Banku (...) S.A. – (...) Zespół Windykacji (...) w N. z wnioskiem o wstrzymanie obowiązku płacenia rat lub umorzenie pożyczki. Pozwany argumentował, iż jego firma jest w stanie upadłości likwidacyjnej, że dostał wypowiedzenie umowy o pracę i pozostaje bez środków do życia.

W odpowiedzi na to pismo Bank (...) S.A. – (...) Zespół Windykacji (...) w N. pismem z dnia 30 grudnia 2015 roku podpisanym przez jego kierownika M. W. nie przychylił się do prośby pozwanego o wstrzymanie spłaty lub umorzenie zadłużenia. Jednocześnie poinformowano pozwanego, że wierzytelności mogą zostać objęte procesem restrukturyzacji polegającym na rozłożeniu spłaty zadłużenia na raty w kwotach i terminach umożliwiających rozliczenie spłaty całości zadłużenia w czasie relatywnie niedługim pod warunkiem jednorazowej wpłaty w wyższej wysokości i przedstawienia przez pozwanego propozycji spłaty długu w kwotach adekwatnych do zadłużenia.

Pismo to doręczono pozwanemu w dniu 08 stycznia 2016 roku.

Dowód: / zeznania świadka M. W., k. 154 od 00:23:42; pismo pozwanego z dnia 07 grudnia 2015 roku, k. 23; pismo powoda z dnia 30 grudnia 2015 roku, k. 21; potwierdzenie odbioru k. 22 /.

Z uwagi na brak odzewu ze strony pozwanego powód pismem z dnia 29 stycznia 2016 roku wezwał pozwanego do zapłaty istniejącego zadłużenia w kwocie 101 546,10 złotych, na które składał się kapitał w kwocie 94 903,20 złotych i odsetki w kwocie 6 642,90 złotych w terminie 14 dni pod rygorem sporządzenia wyciągu z ksiąg bankowych i skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

Pisma tego pozwany nie odebrał, a było ono awizowane w dniach 03 lutego 2016 roku i 11 lutego 2016 roku

Dowód: / wezwanie do zapłaty z dnia 29 stycznia 2016 roku, k. 24; potwierdzenie odbioru k. 25 /.

W dniu 19 lutego 2016 roku w siedzibie Banku (...) S.A. – (...) Zespół Windykacji (...) w N. miało miejsce spotkanie z pozwanym L. J. (1) w przedmiocie restrukturyzacji – spłaty wierzytelności. Z ramienia banku w spotkaniu uczestniczyli pracownicy M. W. i B. O..

Ze spotkania została sporządzona notatka służbowa.

Podczas spotkania L. J. (2) oświadczył, iż zakończenie likwidacji (...) spółki z o.o. nastąpi do czerwca 2016 roku i w tym terminie spłaci on zadłużenie względem banku. Oświadczył nadto, iż pozostaje bez pracy oraz, że posiada zadłużenie względem Raiffeisen Bank w kwocie 80 000, którego również nie spłaca.

Wobec takiego stanowiska pozwanego M. W. poinformował go, że bank nie może podjąć decyzji w sprawie restrukturyzacji zadłużenia, a będzie to możliwe dopiero po podjęciu przez niego zatrudnienia.

Ustalono także, że do dnia 15 marca 2016 roku bank skieruje sprawę pożyczki na drogę postępowania sądowego celem uzyskania nakazu zapłaty.

Dowód: / zeznania świadka M. W., k. 154 od 00:23:42; zeznania świadka R. O. (1), k. 154/2 od 00:40:26; zeznania pozwanego L. J. (1) k. 155/2 od 01:15:42; notatka służbowa z dnia 19 lutego 2016 roku, k. 113 /.

W dniu 16 marca 2016 roku M. W. kierownik działu windykacji w Banku (...) S.A. – (...) Zespół Windykacji (...) w N. kontaktował się telefonicznie z pozwanym.

Pozwany poinformował, że nadal pozostaje bez pracy i nie osiąga dochodu.

M. W. poinformował pozwanego, że powód musi podjąć w tej sytuacji działania windykacyjne a w chwili poprawy sytuacji finansowej pozwanego strony mogą powrócić do rozmów w sprawie ugody. Zaproponował też pozwanemu jednorazową spłatę w kwocie około 20 000 złotych i raty w przedziale od 2200 – 2500 złotych.

Dowód: / zeznania świadka M. W., k. 154 od 00:23:42; zeznania świadka R. O. (1), k. 154/2 od 00:40:26; zeznania powoda L. J. (1) k. 155/2 od 01:15:42; notatka służbowa z dnia 16 marca 2016 roku, k. 113 /.

W dniu 17 marca 2016 roku Bank (...) S.A. - (...) Zespół Windykacji (...) w N. celem skierowania pozwu o zapłatę przeciwko pozwanemu wystawił wyciąg z ksiąg bankowych podpisany przez kierownika M. W. i głównego specjalistę J. S..

Z wyciągu wynikało, iż kwota zadłużenia pozwanego wynosiła na dzień jego wystawienia 102 785,12 złotych, w tym: 94 903,20 złotych stanowił kapitał, 4 928,85 złotych odsetki umowne w wysokości 10 % w stosunku rocznym za okres od 12 czerwca 2015 roku do 03 grudnia 2015 roku, 2 953,07 złotych odsetki karne w wysokości 10 % w stosunku rocznym za okres od 08 lipca 2015 roku do 16 marca 2016 roku.

Dalsze odsetki w wysokości czterokrotności obowiązującej stopy kredytu lombardowego NBP, które na dzień wystawienia wyciągu wynosiły 10 % nie wyższe niż odsetki maksymalne za opóźnienie, które wynosiły na tę datę 14 % w stosunku rocznym miały być naliczane od kwoty zadłużenia 102 785,12 złotych począwszy od dnia 17 marca 2016 roku do dnia zapłaty.

W dniu 17 marca 2016 roku powód złożył pozew do Sądu Okręgowego w Nowym Sączu o zapłatę kwoty 102 785,12 złotych z odsetkami w wysokości czterokrotności obowiązującej stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym nie wyższymi niż odsetki maksymalne za opóźnienie, które wynosiły na dzień złożenia powództwa 14 % w stosunku rocznym od dnia 17 marca 2016 roku do dnia zapłaty.

Dowód: / wyciąg z ksiąg bankowych z dnia 17 marca 2016 roku, k. 3; pozew o zapłatę k. 1 /.

Pozwany L. J. (2) ma 56 lat, posiada wyższe wykształcenie i kwalifikacje z zakresu budownictwa oraz szacowania nieruchomości. O 15 marca 2016 roku zarejestrowany jest w PUP w N. jako bezrobotny i do dnia 14 marca 2017 roku przysługuje mu zasiłek dla bezrobotnych w wysokości 120 % zasiłku. We wspólnym gospodarstwie domowym pozostaje z drugą żoną, która ze stosunku pracy osiąga dochód w kwocie około 3000 złotych.

W 2010 roku w ramach ugody pozwany zobowiązał się do płacenia alimentów na dziecko z pierwszego małżeństwa w kwocie 1200 złotych.

Pozwany posiada zadłużenie w (...) Bank (...) S.A. w kwocie około 84 000 złotych.

Dowód: / pozwanego L. J. (1) k. 155/2 od 01:15:42; zaświadczenie z PUP z dnia 01 kwietnia 2016 roku, k. 67; oświadczenie pozwanego o stanie rodzinnym, majątkowym i o dochodach, k. 63-63; kopia protokołu ze sprawy III RC 49/10 Sądu Rejonowego w N. (...), k. 82-83; kopia nakazu zapłaty z dnia 10 maja 2015 roku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu w sprawie I Nc 88/16, k. 84 /.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów, których wiarygodność i autentyczność nie zostały przez strony podważone, nie wzbudziły także zastrzeżeń Sądu, a także zeznań świadków M. W. (k. 154 od 00:23:42), R. O. (2) (k. 154/2-155 od 00:40:26), T. K. (k. 155 od 00:56:17) i pozwanego L. J. (1) (k. 155/2-156 od 01:15:42).

Bezspornie strony łączyła umowa pożyczki (k. 28-32) w kwocie 150 000 złotych. Treść umowy nie budzi żadnych wątpliwości.

Zgodnie z umową pozwany zobowiązał się do spłacenia pożyczki w równych miesięcznych ratach kapitałowo – odsetkowych płatnych do 12 dnia każdego następującego po sobie miesiąca, które wynosiły 3 010,32 złote.

Pożyczka była oprocentowana, według zmiennej stopy procentowej.

Wbrew odmiennym twierdzeniom powoda zawartym w piśmie z dnia 10 sierpnia 2016 roku (k. 101-103) przyjąć należało, iż w ramach zawartej umowy pozwany nie korzystał z ochrony ubezpieczeniowej z tytułu ryzyka śmierci, trwałej i całkowitej niezdolności do pracy, trwałego inwalidztwa, pobytu w szpitalu, utraty ryzyka pracy, czasowej niezdolności do pracy i poważnego zachorowania. Świadczy o tym bowiem bezspornie treść samej umowy (§ 4 umowy), treść wniosku o pożyczkę (k. 146) oraz treść wiarygodnych zeznań świadka T. K. (k. 155 od 00:56:17 i k. 155/2 od 01:11:46)

T. K. jako pracownica powodowego banku w dniu 25 listopada 2011 roku wypełniała wniosek o pożyczkę na podstawie danych i parametrów interesujących pozwanego.

Jako wiarygodne Sąd ocenił jej zeznania, iż przed złożeniem wniosku informowała pozwanego o możliwości ubezpieczenia pożyczki o ryzykach i kosztach ubezpieczenia. Koszt ubezpieczenia w przypadku pożyczki na kwotę 150 000 złotych wynosić miał około 30 000 złotych.

Jak zaś wynika z treści wniosku o pożyczkę zaznaczono wyraźnie, iż powód nie jest zainteresowany ubezpieczeniem.

Zatem obecne twierdzenia pozwanego L. J. (1) (k. 155/2-156 od 01:15:42), jakoby był on przekonany, że umowa pożyczki jest ubezpieczona są wykrętne i złożone jedynie na użytek niniejszego postępowania.

Wskazać bowiem trzeba, iż w 2011 roku pozwany był przedsiębiorcą, udziałowcem w (...) spółka z o.o., i pełnił w niej funkcje prezesa zarządu oraz korzystał z różnych instrumentów finansowych w powodowym banku (z tytułu rachunku bankowego, karty płatniczej kredytowej), stąd był on zorientowany co do rodzaju i zasad funkcjonowania poszczególnych produktów bankowych.

Jeśliby zaś zawierając umowę pożyczki pozwany faktycznie wnosiłby o ubezpieczenie umowy, to miałyby to wyraz w samej treści umowy, gdyż koszt umowy obejmowałby nie tylko odsetki ale i koszt ubezpieczenia. Stąd z samej treści zawartej umowy pozwany mógłby dowiedzieć się, czy umowa jest czy nie jest objęta ubezpieczeniem.

Pozwany nie wykazał z kolei żadnym dowodem (art. 6 k.c.), że po zawarciu umowy pożyczki kierował rzeczywiście do powoda zapytania w kwestii ubezpieczenia umowy na wypadek utraty pracy. Nie udowodnił też, że uchylał się od skutków zawartej umowy z uwagi na brak ubezpieczenia umowy. Okoliczności te świadczą jednoznacznie, że L. J. (1) w dacie zawarcia umowy pożyczki nie decydował się na ubezpieczenie umowy.

Na marginesie wskazać trzeba, że gdyby umowa pożyczki była faktycznie objęta ubezpieczeniem to pozwany nie zabiegałby w czerwcu 2014 roku o wydłużenie terminu spłaty i zmniejszenie wysokości raty, gdyż mógłby liczyć z uwagi na swoje kłopoty finansowe, że bank skorzysta z ubezpieczenia.

Tymczasem w dniu 12 czerwca 2014 roku pozwany wystąpił (k. 44-49) z wnioskiem o restrukturyzację zawartej umowy pożyczki i domagał się wydłużenia okresu spłaty pożyczki oraz obniżenia wysokości miesięcznej raty. Decyzją dyrektora oddziału Banku (...) S.A. nr (...) z dnia 17 czerwca 2014 roku (k. 42) wyrażono zgodę na wydłużenie okresu spłaty o 24 miesiące i zmniejszenie wysokości raty do kwoty 2 217,93 złotych. W efekcie strony zawarły w dniu 23 czerwca 2014 roku porozumienie (k. 39-41) uwzględniające uprzednią zgodę dyrektora oddziału na wydłużenie okresu spłaty o 24 miesiące i zmniejszenie wysokości raty do kwoty 2 217,93 złotych. Na mocy tego porozumienia strony ustaliły, iż na dzień jego zawarcia zadłużenie pozwanego z tytułu pożyczki wynosi 109292,15 zł, w tym kapitał 106 243,30 zł i odsetki 3 048,85 zł.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania świadków M. W. (k. 154 od 00:23:42) i R. O. (2) (k. 154/2-155 od 00:40:26) pracowników Banku (...) S.A – w Terenowym Zespole Windykacji (...) w N..

Świadkowie ci kontaktowali się z pozwanym w okresie od października 2015 roku, kiedy to pozwany pomimo zawartego porozumienia nie spłacał już obniżonych rat z umowy pożyczki.

Sąd dał wiarę M. W., że przy pierwszej rozmowie telefonicznej pozwany w ogóle nie był zainteresowany rozmową.

Treść notatki służbowej z dnia 19 lutego 2016 roku (k. 113) wskazuje, że świadkowie ci uczestniczyli w spotkaniu z pozwanym w sprawie spłaty zadłużenia. Przy tym spotkaniu nie podjęto żadnych konstruktywnych działań z uwagi na twierdzenie pozwanego, iż pozostaje bez pracy i nie zarobkuje.

W tym miejscu należy dodać, że pozwany do akt sprawy przedłożył zaświadczenie z PUP (k. 67), z którego wynika, że dopiero od 15 marca 2016 roku jest on zarejestrowany jako bezrobotny. Okoliczność ta w ocenie Sądu dodatkowo rzutuje na ocenę wiarygodności zeznań pozwanego.

Świadkowie M. W. i R. O. (2) zeznając przed Sądem podawali informacje, które nie odbiegały od tych zawartych w notatce z dnia 19 lutego 2016 roku. Faktycznie pozwanemu po raz kolejny dano czas do 15 marca 2016 roku na spłatę choćby części zadłużenia dla podjęcia dalszych rozmów w sprawie spłaty pożyczki bez potrzeby sądowego dochodzenia roszczenia.

Sąd dał wiarę świadkowi R. O. (2), iż w dniu 16 marca 2016 roku świadek M. W. rozmawiał z pozwanym informując go, że wobec braku postępu w rozmowach powód musi podjąć działania windykacyjne. Przy tej okazji M. W. proponował pozwanemu jednorazową spłatę w kwocie około 20 000 złotych co byłoby podstawą do dalszych rozmów. Okoliczność ta znajduje potwierdzenie w notatce podpisanej przez M. W. (k. 114).

Na podstawie wypowiedzenia z dnia 06 października 2015 roku (k. 26) Sąd ustalił, że powód wypowiedział pozwanemu umowę pożyczki z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia. W piśmie tym stwierdzono, iż na dzień jego wystawienia kwota zadłużenia przeterminowanego wynosi 8 581,15 złotych, w tym kapitał 5 537,74 złotych i odsetki 3 043,41 złotych.

Bezspornie wypowiedzenie zostało doręczone pozwanemu osobiście w dniu 26 października 2015 roku (k. 26/2). Trzydziesto dniowy okres wypowiedzenia upłynął zatem z dniem 26 listopada 2015 roku.

W oparciu o zeznania powołanych świadków i pozwanego Sąd ustalił, iż pozwany do dnia 26 listopada 2015 roku i po tym czasie nie wpłacił zaległości wynikającej z wypowiedzenia.

Na podstawie wyciągu z ksiąg bankowych z dnia 17 marca 2016 roku (k. 3) Sąd ustalił wysokość zadłużenia pozwanego na tę datę, która jest jednocześnie datą złożenia pozwu w niniejszej sprawie(k. 50).

W tym zakresie Sąd miał na uwadze, iż wyciągi z ksiąg bankowych na podstawie art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku prawo bankowe stanowią co do zasady (za wyjątkiem czynności z udziałem konsumentów) dokumenty urzędowe.

Zgodnie z dyspozycją art. 244 §1 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone.

Wprawdzie związane z tym domniemanie może być obalone wszelkimi środkami dowodowymi (tak: wyrok SN z dnia 23 marca 2007 roku CSK 488/06, publ. LEX nr 315265), jednak pozwany domniemania tego nie obalił.

Zarówno w zarzutach od nakazu zapłaty (k. 59), w piśmie procesowym (k. 101-103) jak i w zeznaniach przed Sądem pozwany L. J. (1) (k. 155/2-156 od 01:15:42) nie kwestionował wysokości swego zadłużenia z umowy pożyczki.

Stąd kwota zadłużenia pozwanego względem powoda nie budzi żadnych wątpliwości.

Poza okolicznościami o których była już mowa zeznania pozwanego L. J. (1) (k. 155/2-156 od 01:15:42) Sąd uznał za wiarygodne w zakresie okoliczności dotyczących zawarcia umowy pożyczki, spłacania rat pożyczki, porozumienia, wypowiedzenia umowy i kontaktów stron w takim zakresie o ile pokrywały się one ze zgromadzonymi w sprawie dokumentami i zeznaniami świadków, o których przesłuchanie wnosił zresztą sam pozwany (k. 101).

Częściowo za wiarygodne uznane zostały zeznania pozwanego w części dotyczącej jego sytuacji rodzinnej i majątkowej, jednak fakt posiadania zadłużeń (poza zadłużeniem w (...) Bank S.A.) nie został poparty żadnymi dowodami i nie został wykazany (art. 6 k.c.).

Wskazać trzeba w tym zakresie, iż L. J. (1) działał przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego (k. 85 i 93), który w jego imieniu składał wnioski dowodowe (k. 101-103), stąd tym bardziej miał obowiązek udowodnienia ciężących na pozwanym zobowiązań.

W piśmie z 10 sierpnia 2016 roku pełnomocnik pozwanego złożył wniosek (k. 101-103) o rozłożenie należności na raty z powołaniem na sytuację finansową pozwanego jednak nie przedłożył żadnych dokumentów na potwierdzenie tej okoliczności. Zatem do tego pisma pozwany powinien był już dołączyć wszelkie dokumenty obrazujące jego sytuację finansową.

Zgodnie zaś z art. 493 § 1 k.p.c. w zarzutach od nakazu zapłaty pozwany powinien wskazać, czy zaskarża nakaz w całości, czy w części, przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy oraz okoliczności faktyczne i dowody. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w zarzutach bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Na rozprawie z dnia 20 października 2016 roku pozwany powoływał się na złą sytuację materialną i wnosił poprzez swego pełnomocnika o zakreślenie terminu celem złożenia dokumentów, argumentując, że nie składał ich wcześniej bo liczył na ugodę z powodem (k. 153/2 od 00:18:09).

Sąd wniosek ten wobec postawy procesowej pozwanego oraz jednoznacznej treści art. 493 § 1 k.p.c. oddalił uznając, że jest on spóźniony (00:18:57 k. 153/2).

W ocenie Sądu wniosek taki tym bardziej należało oddalić, gdyż pozwany w sprawie ubiegał się o zwolnienie od kosztów sądowych i przedłożył na wezwanie dokumenty dotyczące jego zobowiązań (k. 82-84).

Gdyby zatem istniały dalsze szczególne okoliczności poza tymi wykazanymi przedmiotowymi dokumentami, to pozwany złożyłby je na etapie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych.

W tej sytuacji Sąd ocenił, że odraczenie rozprawy z dnia 20 października 2016 roku dla złożenia przedmiotowych dokumentów jest spóźnione i zmierza do przewlekłości postępowania.

W ocenie Sądu brak podstaw do kwestionowania powyższych ustaleń.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo jest uzasadnione.

Strony łączyła umowa pożyczki bankowej nr (...) z dnia 12 grudnia 2011 roku (k. 28-32).

Stosownie do treści art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

W kodeksie cywilnym zostały zatem wskazane essentialia negotii umowy pożyczki, które stanowią oznaczenie stron, określenie ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, zobowiązanie się do ich przeniesienia oraz obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2000 r., sygn. akt I CKN 1040/98, publ. LEX nr 50828).

Umowa pożyczki jest umową konsensualną i dwustronnie zobowiązującą.

O konsensualnym charakterze pożyczki przesądza fakt, że dochodzi ona do skutku przez samo porozumienie się stron.

Obowiązek wydania przedmiotu pożyczki, jaki ciąży na pożyczkodawcy, jest konsekwencją uprzednio zawartego porozumienia.

Obowiązkowi pożyczkodawcy do przeniesienia własności przedmiotu umowy na pożyczkobiorcę odpowiada obowiązek zwrotu, czyli przeniesienia przez pożyczkobiorcę na pożyczkodawcę przedmiotu umowy, powiększonego o ewentualne wynagrodzenie ustalone w umowie.

Tak długo, jak długo przedmiot pożyczki nie zostanie wydany pożyczkobiorcy, tak długo nie może powstać obowiązek jego zwrotu, obciążający pożyczkobiorcę. Takie ukształtowanie obowiązków stron umowy świadczy o tym, iż jest to umowa dwustronnie zobowiązująca.

Uzyskanie przez biorącego własności przedmiotu pożyczki jest jedynie co do zasady równoznaczne z wykonaniem umowy przez dającego (art. 720 § 1 k.c.).

Za wystarczające – w szczególności – należy uznać zapewnienie biorącemu nabycia własności przedmiotu pożyczki pieniężnej w przypadkach, gdy ustawa (albo umowa) przewiduje wykonanie umowy w formie bezgotówkowej.

Wykonanie umowy pożyczki przez biorącego poprzez zwrot jej przedmiotu jest niejako odwrotnością wykonania umowy przez dającego. Zwrot pożyczki polega zatem – co do zasady – na przeniesieniu własności na dającego określonej ilości pieniędzy (pieniędzy w formie gotówki) albo poprzez wpłatę sumy pożyczki na rachunek bankowy dającego oraz spełnienia świadczenia przez osobę trzecią na rachunek biorącego.

W odniesieniu do zwrotu pożyczki obowiązuje zasada jednorodzaowości przedmiotu świadczenia. I tak, w przypadku pożyczki pieniężnej przedmiotem zwrotu musi być suma pieniężna. Znajduje tu zastosowanie zasada nominalizmu z możliwością dokonania ewentualnie waloryzacji „w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza” (art. 358 k.c.).

Podkreślić należy w tym miejscu, iż w świetle art. 5 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku prawo bankowe (tekst jednolity Dz.U.2015 poz. 128 z późniejszymi zmianami) czynnością bankową jest m.in. udzielanie pożyczek pieniężnych.

Przepisy ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku prawo bankowe dają zatem podstawę do wyróżnienia bankowej pożyczki pieniężnej jako odrębnego podtypu umowy pożyczki uregulowanej w kodeksie cywilnym.

Podtyp ten wykazuje dość istotne odrębności w stosunku do kodeksowego ujęcia pożyczki. Wynika to z brzmienia art. 78 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku prawo bankowe, który nakazuje odpowiednie stosowanie przepisów „dotyczących zabezpieczenia spłaty i oprocentowania kredytu” do umów pożyczek pieniężnych zawieranych przez bank.

W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie szeroki – pod względem przedmiotowym – zakres powyższego odesłania ustawowego skutkuje de facto istotną rozbudową regulacji prawnej pożyczki bankowej w stosunku do pożyczki według kodeksu cywilnego.

Do umowy pożyczki zawartej z udziałem banku (jako pożyczkodawcy) znajdują zatem zastosowanie prawie wszystkie przepisy odnoszące się do umowy kredytu, tj. art. 69, 70, 74–76, a także art. 79 ustawy prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 roku.

Ponieważ do umowy pożyczki bankowej należy stosować odpowiednio przepisy dotyczące zabezpieczenia spłaty i oprocentowania kredytu (art. 78 ustawy prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 roku), to przyjęć trzeba, iż umowa pożyczki bankowej powinna w swej treści zawierać – poza określeniem wysokości pożyczki – także wysokość oprocentowania pożyczki i warunki jego zmiany, zasady i termin spłaty pożyczki oraz sposób zabezpieczenia spłaty pożyczki (art. 69 ust. 2 ustawy prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 roku).

Podkreślenia bowiem wymaga, że pożyczka bankowa jest zawsze umową odpłatną, co wynika z art. 78 w zw. z art. 69 ust. 1 powołanej ustawy, a zastrzeżenie oprocentowania jest koniecznym elementem umowy pożyczki bankowej. W przypadku takich pożyczek wchodzi w grę zastrzeżenie przez strony stałej lub zmiennej stopy oprocentowania,

Zgodnie z art. 76 w zw. z art. 78 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku prawo bankowe umowa pożyczki powinna określać zasady oprocentowania, z tym że w razie stosowania stopy zmiennej należy w umowie określić warunki zmiany stopy procentowej pożyczki, czyli zarówno przesłanki dopuszczalności zmiany stopy procentowej, jak i kryteria ustalania wysokości nowej stopy procentowej.

Umowa pożyczki bankowej powinna również określać tryb dokonywania zmian stopy procentowej. W grę wchodzić może zmiana „automatyczna”, w razie gdy dostatecznie jasno określono przesłanki i kryteria zmian albo zmiana będąca następstwem złożenia pożyczkobiorcy przez pożyczkodawcę stosownego oświadczenia woli. Jeżeli – co w praktyce bankowej jest regułą – obowiązują odnośne taryfy stawek oprocentowania (które z prawnego punktu widzenia są wzorcami umownymi), to zmiana stopy oprocentowania powinna następować z zachowaniem art. 384¹ k.c.

Wysokość oprocentowania pożyczki leży w dyspozycji stron, jednak w granicach określonych przepisem art. 359 § 2¹ k.c.

Od dnia 20 lutego 2006 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku obowiązywał – wprowadzony w drodze nowelizacji – przepis art. 359 § 2¹ k.c., który stanowił, iż maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej (a więc

m.in. z umowy pożyczki) nie może przekraczać czterokrotnej wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne).

Ustawą z dnia 09 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015 poz. 1830 .) przepis art. 359 § 2¹ k.c., k.c. otrzymał od dnia 01 stycznia 2016 roku nowe brzmienie, tak, iż maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych (odsetki maksymalne).

W myśl art. 56 ustawy z dnia 09 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.

W praktyce wysokość oprocentowania jest narzucana przez pożyczkodawcę, który określa ją, biorąc pod uwagę wysokość rynkowych stóp procentowych, które z kolei kształtują się pod wpływem stóp procentowych Narodowego Banku Polskiego.

Kwestia ochrony interesów banku-pożyczkodawcy w związku z zaistnieniem złego stanu majątkowego po stronie pożyczkobiorcy mieści się w pojęciu zabezpieczenia spłaty pożyczki.

W związku z tym do umów bankowej pożyczki pieniężnej należy stosować odpowiednio – na zasadzie odesłania z art. 78 ustawy z 29 sierpnia 1997 roku prawo bankowe – reguły szczególnie przewidziane w art. 75 tej ustawy.

Przepis art. 75 ust. 1 stanowi m.in., że „w razie utraty zdolności kredytowej przez kredytobiorcę bank może obniżyć kwotę przyznanego kredytu albo wypowiedzieć umowę kredytu”.

Z przytoczonego wyżej przepisu wynika, że wypowiedzenie umowy pożyczki w razie utraty zdolności kredytowej może nastąpić zarówno przed, jak i po wypłacie sumy pożyczki przez bank.

Jeżeli suma pożyczki nie została jeszcze wypłacona pożyczkobiorcy, bank może zarówno odmówić wypłaty w całości (umowa pożyczki wygasa wówczas na skutek wypowiedzenia) albo obniżyć (jednostronnie) sumę pożyczki (skutkiem takiego obniżenia jest zmiana treści stosunku pożyczki).

Jeżeli suma pożyczki została uprzednio pożyczkobiorcy wypłacona, to skutkiem wypowiedzenia jest powstanie po jego stronie obowiązku zwrotu pożyczki w terminie określonym w art. 75 ust. 2 ustawy prawo bankowe.

Zgodnie z brzmieniem art. 75 ust. 2 ustawy z 29 sierpnia 1997 roku prawo bankowe termin wypowiedzenia, o którym mowa w art. 75 ust. 1, o ile strony nie określią w umowie dłuższego terminu, wynosi 30 dni.

Ustawodawca w prawie bankowym ustalił zatem minimalne okresy wypowiedzenia umowy o kredyt.

Przepis art. 75 ust. 2 ustawy – Prawo bankowe wyraża normę o charakterze jednostronnie i bezwzględnie obowiązującym. Zezwala ona na przedłużenie w umowie ustawowo określonych okresów wypowiedzenia, ale nie dopuszcza ich skracania.

Zgodnie z art. 77 k.c., wypowiedzenie umowy zawartej w formie pisemnej powinno być stwierdzone pismem. Dojście wypowiedzenia do skutku wymaga złożenia przez wypowiadającego odpowiedniego oświadczenia woli kontrahentowi. Aby wypowiedzenie umowy mogło dojść do skutku, powinno mieć formę oświadczenia woli złożonego w sposób wymagany przez art. 61 § 1 k.c. Oznacza to, że oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła ona zapoznać się z jego treścią.

W procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki powód jest zatem zobowiązany udowodnić, że strony zawarły umowę pożyczki, a także, że przeniósł na własność biorącego pożyczkę określoną w umowie ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku.

Natomiast biorący pożyczkę powinien wykazać wykonanie swego świadczenia w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

W tym miejscu należy wskazać, że zgodnie z treścią przepisu art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Powołany przepis jest wyrazem zasady kontrydiktoryjności, zgodnie z którą obowiązek przeprowadzenia dowodów spoczywa na stronach postępowania cywilnego. Strony, a nie Sąd, są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania, a w konsekwencji to strony ponoszą odpowiedzialność za jego wynik.

Przenosząc powyższe rozwiązania na grunt niniejszej sprawy wskazać trzeba, że w dniu 12 grudnia 2011 roku Bank (...) SA w W. jako pożyczkodawca zawarł z pozwanym L. J. (2) jako pożyczkobiorcą pisemną umowę pożyczki nr (...) (k. 28-32), na mocy której (§1, §2 i §3) umowy udzielił pozwanemu po dokonaniu wstępnej oceny jego zdolności kredytowej pożyczki w kwocie 150.000 złotych na cele konsumpcyjne do dnia 12 grudnia 2017 roku, a pozwany zobowiązał się do zwrotu pożyczki wraz z należnymi odsetkami zgodnie z umową.

Pożyczka została oprocentowana według zmiennej stopy procentowej wynoszącej 13,79 % w stosunku rocznym. Całkowity koszt pożyczki (§4) obejmujący wyłącznie odsetki wyniósł 66.743,26 złotych.

Wypłata pożyczki nastąpiła w formie bezgotówkowej na rachunek wskazany w umowie (§5).

Splata pożyczki miała nastąpić (§6) w ratach annuitetowych, tj. w równych ratach kapitałowo – odsetkowych, które w dacie podpisania umowy wynosiły 3 010,32 złotych, płatnych co miesiąc do 12 dnia miesiąca.

Należności z tytułu pożyczki miały być rozliczane (§9 ust. 1) w ciężar rachunku określonego w §5, a pożyczkobiorca miał obowiązek zapewnić środki wystarczające na spłatę pożyczki i odsetek na rachunku.

Zgodnie z zawartą umową (§6 ust. 3) pożyczkodawca miał prawo pobierać odsetki za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia poprzedzającego jego spłatę.

Umowa przewidywała (§14 ust. 1 i 2), iż w przypadku braku na rachunku środków, które mogą zostać pobrane na spłatę zadłużenia terminach spłat określonych w umowie lub braku spłaty następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia, to powstałe zadłużenie jest traktowane jako zadłużenie przeterminowane, w tym kwota kapitału jako kapitał przeterminowany. Od kapitału przeterminowanego pożyczkodawca pobiera odsetki w wysokości 4 x stopa kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego.

Dodatkowo pożyczkodawca w przypadku powstania zadłużenia przeterminowanego miał obowiązek (§14 ust. 4 i 5) powiadomić pożyczkobiorcę poprzez pisemne upomnienia i kontakty telefoniczne.

W myśl §25 umowy na pisemny wniosek pożyczkobiorcy złożony co najmniej na 14 dni przed terminem płatności raty pożyczkodawca mógł wyrazić zgodę na prolongatę umowy polegającą na zawieszeniu lub wydłużeniu terminu płatności kapitału pożyczki.

Zgodnie z zawartą umową (§20 ust. 1) pożyczkodawca mógł wypowiedzieć umowę w całości lub w części z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia, między innymi w razie utraty przez pożyczkobiorcę zdolności kredytowej lub niedotrzymania przez niego warunków udzielenia pożyczki

Bezspornie na co wskazuje treść wniosku o pożyczkę (k. 152) pozwany L. J. (1) składając wniosek o pożyczkę decydował się na umowę bez ubezpieczenia. Okoliczność ta wynika wprost z dokumentu oraz wiarygodnych zeznań T. K., która jako pracownica placówki powodowego banku w N. wypełniała powyższy wniosek uzgadniając jego treść z pozwanym. W przeciwnym razie, tj. gdyby umowa zawierałaby ubezpieczenie, to koszt umowy byłby wyższy o około 30 000 złotych.

Bezspornie pożyczka została pozwanemu wpłacona na rachunek bankowy wskazany w umowie a pozwany jako pożyczkobiorca skorzystał z kwoty pożyczki.

Nie budzi wątpliwości i to, że pozwany L. J. (1) przez kilka lat spłacał pożyczkę zgodnie z umową.

Wskazać trzeba, iż w dniu 12 czerwca 2014 roku pozwany wystąpił (k. 44-49) z wnioskiem o restrukturyzację i domagał się wydłużenia okresu spłaty pożyczki oraz obniżenia raty

Decyzją dyrektora oddziału (k. 42) wydłużono okres spłaty o 24 miesiące i zmniejszono wysokość raty do kwoty 2 217,93 złotych.

W efekcie strony zawarły w dniu 23 czerwca 2014 roku porozumienie (k. 39-41), na mocy którego na dzień jego zawarcia zadłużenie pozwanego z tytułu pożyczki wynosiło 109 292,15 zł, w tym kapitał 106 243,30 zł i odsetki 3 048,85 zł.

Ustalony w sprawie stan faktyczny wskazuje, że pozwany nie dotrzymał warunków porozumienia.

W efekcie umowa pożyczki została pozwanemu wypowiedziana pismem z dnia 06 października 2015 roku (k. 26).

Pismo to pozwanemu zostało skutecznie doręczone 26 października 2015 roku (k. 26).

Powyższe oznacza, że trzydziestodniowy okres wypowiedziana upłynął w dniu 26 listopada 2015 roku.

Pozwany wprawdzie zwracał się jeszcze do strony powodowej pismem z dnia 07 grudnia 2015 roku (k. 23) z wnioskiem o wstrzymanie lub umorzenie rat, jednak strona powodowa do wniosku tego się nie przychyliła (k. 21).

Pismem z dnia 29 stycznia 2016 roku (k. 24) strona powodowa w związku z upływem okresu wypowiedzenia wezwała pozwanego do zapłaty wymagalnej na ten dzień kwoty 101 546,10 złotych obejmującej kapitał w kwocie 94 903,20 złotych i odsetki w kwocie 6 642,90 złotych.

Nie budzi wątpliwości, iż pozwany kwot tych nie uregulował.

Na dzień 17 marca 2016 roku na podstawie wyciągu z ksiąg bankowych (k. 3) kwota zadłużenia pozwanego wynosiła 102 785,12 złotych, w tym: 94 903,20 złotych stanowił kapitał, 4 928,85 złotych odsetki umowne w wysokości 10 % w stosunku rocznym za okres od 12 czerwca 2015 roku do 03 grudnia 2015 roku, 2 953,07 złotych odsetki karne w wysokości 10 % w stosunku rocznym za okres od 08 lipca 2015 roku do 16 marca 2016 roku.

Zgodnie z powyższym wyciągiem z ksiąg bankowych bank podliczał dalsze należne odsetki od wymagalnej kwoty 102 785,12 złotych w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, które na dzień 17 marca 2016 roku wynosiły 10 % w stosunku rocznym nie wyższe jednak niż odsetki maksymalne za opóźnienie.

Wyciągi z ksiąg bankowych banki mogą wystawiać na podstawie art. 95 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 roku prawo bankowe.

W orzecznictwie prezentowano pogląd, iż wyciągi z ksiąg bankowych stanowią dokumenty urzędowe (art. 95 Prawa bankowego), ale związane z nim domniemanie może być obalone wszelkimi środkami dowodowymi (tak: wyrok SN z dnia 23 marca 2007 roku CSK 488/06, publ. LEX nr 315265)

Wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 marca 2011 roku , w sprawie P 7/09 (OTK-A 2011/2/12), przepis art. 95 ust. 1 ustawy prawo bankowe został uznany za niekonstytucyjny w zakresie, w jakim nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, co znalazło następnie wyraz w nowelizacji tego przepisu poprzez dodanie do art. 95 ust. 1a o treści: "moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w

tym przepisie w postępowaniu cywilnym" ustawą z dnia 19 kwietnia 2013 roku o zmianie ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r. poz. 613), która weszła w życie w dniu 20 lipca 2013 roku.

W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie uwzględniając wysokość kwoty zawartej przez strony pożyczki (150 000 złotych) wskazać trzeba, iż nie podpada ona pod reżim ustawy o kredycie konsumenckim.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2001 roku o kredycie konsumenckim (Dz. U. 2001 Nr 100, poz. 1081 r.) ustawy tej nie stosuje się do umów o kredyt konsumencki o wysokości większej niż 80 000 zł albo równowartości tej kwoty w innej walucie niż waluta polska.

Ustawa ta została uchylona przez art. 67 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity Dz. U. 2014 poz. 1497). Zgodnie zaś z art. 3 ust.1 tej ustawy przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255 550 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. W myśl art. 3 ust. 2 pkt. 1 za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę pożyczki.

Wskazać jednak trzeba, iż ustawa z 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim weszła w życie (na co wskazuje art. 68 tej ustawy) po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia, czyli w dniu 18 grudnia 2011 roku. Zgodnie zaś z art. 66 ust. 1 powołanej ustawy Do umów zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.

Strony zawarły umowę w dniu 12 grudnia 2011 roku, czyli w warunkach obowiązywania ustawy z dnia 20 lipca 2001 roku o kredycie konsumenckim.

Skoro kwota pożyczki wynosiła 150 000 złotych, to umowa ta nie podpada pod przepisy powołanej ustawy.

Podkreślić trzeba wreszcie, że powodowy Bank dochodzi od pozwanego faktycznie zaległej należności, stąd nie ulega wątpliwości, że powołany dokument (wyciąg z ksiąg bankowych) spełnia wymogi co najmniej dokumentu urzędowego. Zawiera bowiem pieczęć banku i treść określonego oświadczenia wiedzy, wynikającej z ksiąg bankowych, podpisana przez wyraźnie określoną osobę fizyczną - pracownika powodowego Banku.

Po myśli art. 244 § 1 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone.

Gdyby nie podzielić tej argumentacji i przyjąć, że wyciągi z ksiąg bankowych stanowią jedynie dokumenty prywatne, to bezspornie strona powodowa dla wykazania istniejącego zadłużenia dysponowała takim dokumentem dla potwierdzenia spornego zadłużenia, czego z kolei pozwany nie zdołał skutecznie zakwestionować, nie podważając ani wiarygodności, ani rzetelności tego dokumentu.

Nie wykazał bowiem L. J. (2), że faktycznie spłacili zaciągniętą pożyczkę w całości bądź w części, zarówno w odniesieniu do kapitału, jak i do odsetek, względnie że ustalone przez Bank zadłużenie jest niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy.

Pozwany na co wskazuje treść jego zeznań na rozprawie z dnia 20 października 2016 roku (k. 155/2 od 01:15:42) nie podjął w tym zakresie w istocie żadnej inicjatywy dowodowej.

Nadto wprost podał, że wyciąg z ksiąg bankowych według niego potwierdza jego faktyczne zadłużenie oraz że wysokości dochodzonej kwoty nie kwestionuje.

Składając zarzuty (k. 59 w zw. z k. 101-103) od nakazu zapłaty pozwany również nie zakwestionował wysokości dochodzonej kwoty.

Zatem w ocenie Sądu kwota zaległości pozwanego względem powoda jest bezsporna i została przez powoda należycie udowodniona (art. 6 k.c.)

Godzi się także podkreślić, iż pozwany składając zarzuty (k. 59 w zw. z k. 101-103) od nakazu zapłaty twierdził, że pozew jest przedwczesny, gdyż toczą się negocjacje w sprawie polubownego zakończenia sporu. Wnosił też pozwany o skierowanie stron do mediacji, o rozłożenie należności na raty oraz twierdził, że był przeświadczony o udzielonej ochronie ubezpieczeniowej z tytułu ryzyka utraty pracy, co pozwalałoby powodowi na zaspokojenie swojej wiarytelności z umowy ubezpieczenia.

W ocenie Sądu twierdzenie pozwanego o przedwczesności powództwa jest chybione.

Jak już wskazano umowa pożyczki została pozwanemu wypowiedziana pismem z dnia 06 października 2015 roku (k. 26). Pismo to pozwanemu zostało skutecznie doręczone 26 października 2015 roku (k. 26).

Powyższe oznacza, że okres wypowiedziana upłynął w dniu 26 listopada 2015 roku, stąd powód może dochodzić przed Sądem zasądzenia kwoty niezwróconej pożyczki.

Nietrafny jest zarzut pozwanego o trwających negocjacjach polubownych.

Wprawdzie L. J. (2) wystąpił do Bankowego Arbitra Konsumentckiego (k. 35-38), jednak z wywiadu przeprowadzonego przez Sąd na wniosek pozwanego wynika (k. 139-140), iż wniosek pozwanego przez arbitra bankowego został odrzucony zarządzeniem z dnia 29 listopada 2015 roku co oznacza, że obecnie nie toczy się żadne postępowanie mediacyjne między stronami.

Pozwany wnosil o skierowanie stron do mediacji.

W świetle art. 183⁸ k.p.c. skierowanie stron na mediację wymagało zgody obu stron.

Powód w piśmie procesowym z dnia 20 września 2016 roku (k. 109 -110) oraz na rozprawie z dnia 20 października 2016 roku nie wyraził zgody na mediację (k. 153 od 00:04:31). Stąd w ocenie Sądu kierowanie stron na drogę postępowania mediacyjnego nie było celowe.

Nie zasługiwał również na uwzględnienie wniosek pozwanego o rozłożenie świadczenia na raty.

Na rozprawie z dnia 20 października 2016 roku pozwany proponował, że zapłaci powodowi jedynie kwotę kapitału w wysokości 94 903,20 złotych oraz że kwota ta będzie płatna w czterech ratach co 3 miesiące, przy czym pierwsza rata płatna będzie do 01 maja 2017 roku (k. 153/2 od 00:06:58 oraz k. 156 od 01:38:28). Wnosił o nieobciążanie go kosztami procesu.

W tym zakresie pozwany powoływał się na złą sytuację materialną i wnosil poprzez swego pełnomocnika o zakreślenie terminu celem złożenia dokumentów, argumentując, że nie składał ich wcześniej bo liczył na ugodę z powodem (k. 153/2 od 00:18:09).

Sąd wniosek ten oddalił uznając, że jest on spóźniony (00:18:57 k. 153/2).

Zgodnie z art. 493 § 1 k.p.c. w zarzutach od nakazu zapłaty pozwany powinien wskazać, czy zaskarża nakaz w całości, czy w części, przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy oraz okoliczności faktyczne i dowody. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w zarzutach bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Pozwany w sprawie korzysta z pomocy pełnomocnika profesjonalnego z urzędu (k. 85 w zw. z k. 93), który w jego imieniu złożył pismo uzupełniające zarzuty w dniu 10 sierpnia 2016 roku (k. 101). W piśmie tym pełnomocnik

pozwanego złożył wniosek o rozłożenie należności na raty z powołaniem na sytuację finansową pozwanego jednak nie przedłożył żadnych dokumentów na potwierdzenie tej okoliczności.

Zatem do tego pisma pozwany powinien był już dołączyć wszelkie dokumenty obrazujące jego sytuację finansową.

Ocena taka tym bardziej wydaje się zasadna, bo pozwany w sprawie składał wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych i przedłożył wcześniej na wezwanie dokumenty dotyczące jego zobowiązań (k. 82-84). Gdyby zatem istniały dalsze szczególne okoliczności poza tymi wykazanymi przedmiotowymi dokumentami, to pozwany złożyłby jej na etapie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych.

W tej sytuacji Sąd ocenił, że odraczanie rozprawy z dnia 20 października 2016 roku dla złożenia przedmiotowych dokumentów jest spóźnione i zmierza jedynie do przewlekłości postępowania.

Zgodnie z art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia.

Przepis ten zawiera szczególną zasadę wyrokowania, określaną jako „moratorium sędziego” i obok charakteru procesowego ma także cechy normy materialnoprawnej. Podstawą zastosowania tego przepisu jest wyłącznie uznanie sądu, że zachodzą szczególnie uzasadnione wypadki. Ta część sentencji, mocą której sąd orzeka o rozłożeniu zasądzonej należności na raty ma charakter konstytutywny i wkraczający w dziedzinę prawa materialnego (tak m.in. SN w wyroku z dnia 26 kwietnia 2006 r., sygn. akt V CSK 20/06, Lex nr 198525), uprawnia bowiem sąd z urzędu do modyfikowania treści łączącego strony stosunku cywilnoprawnego (w inny sposób niż określa to treść tego stosunku).

Jak przewidział ustawodawca - rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty albo wyznaczenie odpowiedniego terminu do spełnienia zasądzonego świadczenia jest możliwe tylko „w szczególnie uzasadnionych wypadkach”. Takie wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (M. Jędrzejewska (w opracowaniu K. Weitz) (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., t. 2, red. T. Erciński, s. 24 i n.; zob. też E. Gapska, Czynności..., s. 134; A. Góra-Błaszczkowska, Orzeczenia..., s. 40; M. Uliasz, Kodeks postępowania cywilnego..., s. 422).

Zdaniem Sądu pozwany L. J. (2) nie wykazał (art. 6 k.c.), że tego rodzaju nadzwyczajne okoliczności zachodzą po jego stronie.

Pozwany posiada wyższe wykształcenie oraz jak sam przyznał przed Sądem szerokie kwalifikacje zawodowe z zakresu budownictwa i szacowania nieruchomości. W nieodległej przeszłości prowadził działalność gospodarczą, która była prowadzona w formie organizacyjnej spółki z o.o.. Okoliczność, że spółka ta została postawiona w stan upadłości likwidacyjnej nie ma tu decydującego znaczenia dla oceny stanu majątkowego pozwanego. Zważyć trzeba przy tym, że pozwany składając wniosek o zapłatę powodowi należności głównej bez odsetek odnosił to bezpośrednio do przewidywanych wyników postępowania likwidacyjnego spółki, gdyż jak twierdził spodziewa się w postępowaniu likwidacyjnym zaspokojenia własnej wierzytelności.

Podobnie pozwany twierdził zresztą w lutym 2016 roku, kiedy spotkał się z pracownikami windykacji powodowego banku (k. 113). Wówczas to deklarował spłatę najpóźniej do czerwca 2016 roku.

Zatem w ocenie Sądu pozwany L. J. (1) składając wniosek o rozłożenie płatności na raty kieruje się postępowaniu jedynie swoim interesem i bezkrytycznie liczy na dalsze ustępstwa powoda.

Powodowi nie można zaś zarzucić bezkompromisowości w działaniu, gdyż od momentu wypowiedzenia umowy składane były pozwanemu propozycje częściowej spłaty z możliwością dalszego rozratowania zadłużenia (k. 114).

Zresztą jak wynika ze stanowiska powoda podanego na rozprawie z dnia 20 października 2016 roku (k. 153/2 od 00:04:31) na etapie postępowania egzekucyjnego po zakończeniu sprawy sądowej istnieje możliwość dalszego pertraktowania stron.

Jak wynika z oświadczenia pozwanego o stanie rodzinnym, majątkowym i o dochodach (k. 63-66) osiągnane dochody przy udziale żony, pozwalają mu na utrzymanie dwuosobowej rodziny na poziomie najmniej średnim. Pozwanego stać przy tym nadal do pokrywania alimentów w kwocie 1200 złotych na córkę z pierwszego małżeństwa (k. 82). Niewątpliwie przeczy to twierdzeniu pozwanego o trudnościach materialnych i nie zmienia tego fakt posiadania ewentualnego zadłużenia w innym banku (k. 84).

W tej sytuacji wniosek pozwanego o rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty nie zasługiwał na uwzględnienie.

Dodatkowo na marginesie wskazać trzeba, iż według judykatury, rozkładając zasądzzone świadczenia pieniężne na raty, sąd nie może - na podstawie art. 320 - odmówić przyznania wierzycielowi żądanych odsetek za okres do dnia wydania wyroku zasądzającego świadczenie; rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty ma jednak ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat (uchwała składu siedmiu sędziów SN - zasada prawna z dnia 22 września 1970 r., III PZP 11/70, OSNC 1971, nr 4, poz. 61; uchwała SN z dnia 15 grudnia 2006 r., III CZP 126/06, OSNC 2007, nr 10, poz. 147).

Oznaczałoby to dalsze pokrzywdzenie powoda, który i tak już raz zrestrukturyzował pozwanemu pożyczkę wydłużając spłatę o dwa lata i zmniejszając wysokość raty.

Przepis art. 496 k.p.c. wskazuje, iż po przeprowadzeniu rozprawy sąd wydaje wyrok, w którym nakaz zapłaty w całości lub w części utrzymuje w mocy albo go uchyla i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też postanowieniem uchyla nakaz zapłaty i pozew odrzuca lub postępowanie umarza.

Mając powyższe na uwadze Sąd uwzględnił powództwo w całości i orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

Kwotę tę Sąd zasądził z odsetkami jak w pozwie.

Zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015 poz. 1830) zmieniono treść art. 359 k.c.

Przepis ten po zmianach w § 1 stanowi, iż odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu.

Zgodnie z art. 359 § 2 k.c. jeżeli wysokość odsetek nie jest w inny sposób określona, należą się odsetki ustawowe w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 3,5 punktów procentowych.

W myśl art. 359 § 2¹ k.c. maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych (odsetki maksymalne).

Jeżeli wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej przekracza wysokość odsetek maksymalnych, należą się odsetki maksymalne (art. 359 § 2² k.c.).

Postanowienia umowne nie mogą wyłączać ani ograniczać przepisów o odsetkach maksymalnych, także w razie dokonania wyboru prawa obcego. W takim przypadku stosuje się przepisy ustawy. (art. 359 § 2³ k.c.)

Zgodnie z § 14 ust. 2 umowy od całego zadłużenia przeterminowanego i wymagalnego bank pobiera od kwoty zaległej raty odsetki w wysokości 4 x stopa kredytu lombardowego NBP.

Stopa procentowa uzależniona była od zmian którejkolwiek ze stóp procentowych NBP, stopy rezerwy obowiązkowej banków ustalonej przez (...), stawek referencyjnych dla depozytów rynku międzybankowego.

Stopa odsetek umownych jednorazowo nie mogła przekroczyć stopy odsetek maksymalnych. W dniu wystawienia wyciągu z ksiąg bankowych wynosiła 10%. Obecna stopa kredytu lombardowego NBP wynosi 10% (stopa referencyjna 2,5%). Zgodnie z art. 481 § 2 k.c. jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie) - (art. 481§ 2¹).

Powodowy bank zatem prawidłowo wyliczył odsetki za opóźnienie jako odsetki umowne, gdyż nie przekraczają one kwoty odsetek maksymalnych (dwukrotność odsetek ustawowych – art. 359 § 2¹ k.c.

Wysokość należności głównej wynika z treści wyciągu z ksiąg bankowych z dnia 17 marca 2016 roku. Powód dochodził tej kwoty wraz z odsetkami od dnia 17 marca 2016 roku do dnia zapłaty.

Zgodnie z art. 482 § 1 k.c. od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy. Powództwo w niniejszej sprawie zostało wytoczone w dniu 17 marca 2016 roku.

Termin, od którego naliczania odsetek domaga się powód, zarówno w zakresie odsetek od kapitału jak i odsetek od odsetek umownych, pozostaje zatem zgodny z art. 482 § 1 k.c.

Zasadne zatem było orzeczenie o odsetkach zgodnie z wnioskiem – tj. od dnia 17 marca 2016 roku do dnia zapłaty.

Nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek pozwanego o oddalenie powództwa z uwagi na treść art. 5 k.c.

Pozwany twierdził, iż był przeświadczony o tym, że umowa pożyczki jest objęta ubezpieczeniem na wypadek utraty przez niego pracy.

Z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie wynika, że taka sytuacja nie miała miejsca, a pozwany na etapie występowania z wnioskiem o pożyczkę wiedział, że umowa nie jest ubezpieczona (k. 146).

Przepis art. 5 k.c. wskazuje, iż nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Klauzula generalna wyrażona w tym przepisie o niedopuszczalności czynienia ze swego prawa użytku sprzecznego z zasadami współzycia społecznego ma na celu zapobieganie stosowania prawa w sposób prowadzący do skutków nieetycznych lub rozmijających się w sposób zasadniczy z celem danej regulacji prawnej.

Jeśli więc uwzględnienie powództwa, zgodnego z literą prawa, powodowałoby skutki rażąco niesprawiedliwe i krzywdzące (summum ius summa iniuria), nie dające się zaakceptować z punktu widzenia norm moralnych i wartości powszechnie uznawanych w społeczeństwie, art. 5 k.c. zezwala na jego oddalenie.

Należy jednak pamiętać, że istotą prawa cywilnego jest ochrona praw podmiotowych, tak więc odmowa udzielenia tej ochrony osobie, która korzysta z przysługującego jej prawa podmiotowego w sposób zgodny z jego treścią, może mieć miejsce zupełnie wyjątkowo i musi być uzasadniona istnieniem szczególnych okoliczności uzasadniających przyjęcie, że w określonym układzie stosunków uwzględnienie powództwa prowadziłoby do skutków szczególnie dotkliwych i nieakceptowanych.

Stosowanie art. 5 k.c. może mieć miejsce jedynie w sytuacjach wyjątkowych, gdy uwzględnienie powództwa prowadziłoby do sytuacji nieakceptowanej ze względów aksjologicznych i teleologicznych. Nie może być ono wymierzone przeciwko treści prawa postrzeganego jako niesprawiedliwe, lecz musi być następstwem wykonania prawa podmiotowego przez stronę godzącego w fundamentalne wartości, których urzeczywistnieniu ma służyć prawo (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 20 sierpnia 2015 roku, II CSK 555/14, publ. LEX 18011548; wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 25 sierpnia 2011 roku, II CSK 640/10, niepubl. i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 roku, II CSK 286/12, niepubl.).

W ocenie Sądu Okręgowego orzekającego w niniejszej sprawie, przesłanek tego rodzaju w rozpoznawanej sprawie brak.

O sprzeczności dochodzonego roszczenia z zasadami współżycia społecznego (których zresztą pozwany nie wskazał) nie świadczy bowiem okoliczność, że powód domaga się zwrotu pożyczki po skutecznym wypowiedzeniu umowy.

Z kolei to odmowa zwrotu przez pozwanego kwoty wymagalnej sama w sobie stanowi działanie sprzeczne z prawem, które zgodnie z zasadą "czystych rąk" pozbawia pozwanego prawa skorzystania z zarzutu opartego na art. 5 k.c.

Niezależnie jednak od tego, podniesiony zarzut i tak był niezasadny w świetle poczynionych ustaleń faktycznych, których pozwany nie zdołał podważyć.

Pozwany nie wykazał by powód wobec niego zachowywał się w sposób naganny, mogący stanowić podstawę do oddalenia powództwa. W swych zeznaniach stwierdził, że kwota dochodzona pozwem została wyliczona prawidłowo. Z kolei powód przed wytoczeniem powództwa a po wypowiedzeniu umowy pożyczki wielokrotnie próbował negocjować z pozwanym.

W tych okolicznościach nie sposób zatem uznać, że domagając się zapłaty niespłaconej pożyczki wraz z odsetkami wynikającymi z umowy powód dopuszcza się naruszenia norm uczciwego postępowania, co mogłoby prowadzić do odmowy udzielenia powodowi ochrony prawnej na mocy art. 5 k.c.

Powództwo zostało uwzględnione w całości, stąd o kosztach postępowania należało orzec na zawartej w art. 98 k.p.c. zasadzie odpowiedzialności za wynik sprawy.

Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z §2 pkt. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku poz. 1805) kwotę 7 967 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Koszty te obejmują wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 7 000 złotych, opłatę od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych oraz $\frac{3}{4}$ opłaty od pozwu w wysokości 750 złotych (k. 51).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu Sąd orzekł jak w pkt. III wyroku na podstawie § 8 pkt. 6 i § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2015 roku poz. 1805). Sąd przyznał zatem ze środków Skarbu Państwa kwotę 8856 złotych brutto w tym kwotę 1656 złotych tytułem podatku Vat.

Wobec zwolnienia pozwanego od kosztów sądowych (k. 85) i braku podstaw do obciążenia kosztami powoda Sąd nieuiszczonymi kosztami sądowymi w postaci wydatków powyżej wyliczonych obarczony Skarb Państwa przy zastosowaniu art.113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. 2016 rok poz. 623).

SSO Paweł Poręba